

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANT URATOWAŁ ŻYCIE KOBIECIE

Data publikacji 27.03.2018

Dyżurnego policji zaalarmowali zaniepokojeni mieszkańcy. Swojej sąsiadki nie widzieli od kilkunastu godzin. Sprawą zajął się kierownik lokalnego posterunku - asp. sztab. Leszek Budz. Wiedział, że kobieta zawsze z samego rana wypuszcza drób na podwórze - tym razem tak się nie stało. Zareagował natychmiast - wyważył drzwi i wszedł do środka. Na podłodze leżała 75-latka. Podjęte czynności ratunkowe uratowały jej życie.

Wczoraj, tj. 26 marca w godzinach porannych, dyżurny kluczborskiej policji otrzymał alarmującą informację od zaniepokojonych sąsiadów. Zgłoszenie dotyczyło starszej, samotnie mieszkającej kobiety ze wsi Jaśkowice. Zgłaszający poinformował policję o swoich obawach co do stanu zdrowia swojej sąsiadki.

Dyżurny na miejsce skierował kierownika Posterunku Policji w Byczynie - asp. sztab. Leszka Budz. Policjant ten dobrze zna lokalną społeczność. Wiedział, że kobieta zawsze z samego rana, wypuszcza drób na podwórko. Tym razem zwierzęta były pozamykane. Policjant więc dokładnie sprawdził całe obejście i zauważył przez okno, że w mieszkaniu leży ktoś na podłodze. Jego reakcja była natychmiastowa - wyważył drzwi i wszedł do środka.

Jak się okazało, leżała tam nieprzytomna 75-latka. Funkcjonariusz przystąpili do czynności ratowniczych, i prowadził je, aż do czasu przyjazdu załogi pogotowia ratunkowego. Po odzyskaniu świadomości kobieta pamiętała tylko tylko, że dzień wcześniej zrobiło jej się słabo i upadła na podłogę.

Dzięki szybkiej reakcji szefa byczyńskich policjantów życiu i zdrowiu 75- letniej kobiety nic już nie zagraża.

